



GŁOS PABIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

CZWARTEK 1 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 179 (1105)

Anglosasi bronią zbrodniarzy hitlerowskich

Niszczyciele Warszawy von dem Bach i Reinefart pod opieką giełdźiarzy amerykańskich

WARSZAWA PAP. — Dyrektor Głównej Komisji do Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce ob. Gumkowski po powrocie z Berlina udzielił przedstawicielowi PAP szeregu informacji na temat ekstradycji zbrodniarzy wojennych.

Sprawa ekstradycji zbrodniarzy wojennych ze stref okupacyjnych państw anglosaskich napotyka na coraz większe trudności. Ostatnio wydane zostało zarządzenie komendanta strefy brytyjskiej, które z dniem 1.9 br. dopuszcza składanie wniosków o wydanie zbrodniarzy wojennych, jedynie co do zbrodniarzy, którzy są przestępcami w rozumieniu niemieckiego kodeksu karnego. Zarządzenie to pomijając, że jest pogwałceniem deklaracji moskiewskiej z 1943 r., która m. in. zawierała postanowienia o odpowiedzialności za zbrodnie wojenne oraz ustalała sposób ekstradycji zbrodniarzy, porozumienia londyńskiego z 1945 r. i uchwały nr. 10, powziętej przez przedstawicieli 4-ch mocarstw, które zatwierdziły postanowienia deklaracji moskiewskiej, a w których nie ma zawartego upoważnienia dla komendantów poszczególnych stref do jednostronnego wprowadzania zmian powyższych uchwał, praktycznie wręcz uniemożliwia ekstradycję przestępców wojennych. Normy prawne bowiem, na zasadzie których oparto odpowiedzialność za zbrodnie wojenne, zostały wykształcone dopiero w toku prac Najwyższego Trybunału Międzynarodowego, a w szczególności procesu norwiderskiego, a tym samym nie obciążają Niemiec kodeksem karnym. W związku z zarządzeniem tym szef polskiej misji wojskowej przy Sojuszniczej Radzie Kontroli gen. Prawin zło-

żył ostry sprzeciw, na który dotychczas nie uzyskano odpowiedzi.

W chwili obecnej władze polskie czynią usil-

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). — Dnia 30 ub. m. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Na mocy uchwały Rady Państwa zarząd samorządowego funduszu wyrównawczego otrzymał prawo decyzji o udzielaniu dotacji powiatowym i gminnym związkom samorządu tery-

torialnego na budowę dróg. Dotację tę w łącznej sumie 454 mil. złotych przeznaczone są przede wszystkim na budowę dróg, łączących siedziby gmin z siecią dróg o powierzchni twardej.

Na posiedzeniu Rada Państwa powzięła uchwałę o trybie powoływania obywatelskich komisji podatkowych.

wym procesem o zburzenie Warszawy. W nocie skierowanej do władz amerykańskich, które dotychczas nie chcą zgodzić się na wydanie tych dwóch zbrodniarzy — władze nasze wystąpiły z propozycją, by zbrodniarzy ci, będąc głównymi oskarżonymi, wydani zostali jedynie na okres procesu, po czym bez względu na wyrok, odesłani zostaną z powrotem. W razie odmowy władz amerykańskich wyrok wydany zostanie zaocznie.

Jednocześnie z notą o wydaniu von dem Bacha i Reinefarta władze polskie wystąpiły o ekstradycję szefa gestapo na Warszawę Hanna oraz H. Hoefle'go, który będąc specjalnym dowódcą broni SS przy wyższym dowódcy SS i policji na obszar wschodni z siedzibą w Lublinie, został przeniesiony do akcji tłumienia powstania w getcie warszawskim. H. Hoefle został aresztowany w Salzburgu przez policję austriacką. Będzie on sądzony razem ze Stropem za zbrodniczą działalność na terenie getta warszawskiego.

List marsz. Sokołowskiego do Robertsona

w sprawie ograniczeń ruchu między strefami zachodnimi a Berlinem

BERLIN (PAP). Prasa berlińska ogłosiła 30 czerwca odpowiedź marszałka Sokołowskiego na pismo gen. Robertsona w sprawie ograniczeń w ruchu pasażerskim i towarowym między strefami zachodnimi a Berlinem.

Marszałek Sokołowski stwierdza w swoim liście, że zarządzone przez administrację radziecką w dniu 19 czerwca ograniczenia są tylko przebiegowego charakteru i zostały wprowadzone jako ochrona radzieckiej strefy przed skutkami odrębnej reformy walutowej w strefach zachodnich. Marszałek Sokołowski pisze dalej, że radziecka administracja wojskowa była zawsze za przeprowadzeniem ogólnoniemieckiej reformy walutowej, tymczasem zo-

stała nagle postawiona wobec odrębnej reformy walutowej stref zachodnich, co wywołało trudności w życiu gospodarczym strefy radzieckiej i konieczność zastoso-

wania środków dla ochrony ludności i gospodarki w radzieckiej strefie okupacyjnej. Obecnie wobec zakończenia wymiany dawnych marek na nowe z nalepkami, sztab administracji radzieckiej wydał rozporządzenie w kierunku otwarcia ruchu granicznego dla ludności niemieckiej, posiadającej paszporty międzystrefowe. Marszałek Sokołowski zaznaczył, że musi jeszcze przez pewien czas utrzymać w mocy ograniczenia w ruchu samochodowym na autostradzie Helmstedt—Berlin,

gdyż należy przeciwdziałać nielegalnemu przewozowi waluty ze stref zachodnich, która nie dopuszczona jest do obiegu na terenie Berlina. W sprawie ruchu kolejowego na trasie Berlin—Helmstedt, jak komunikuje marsz. Sokołowski będzie on otwarty natychmiast po usunięciu technicznych uszkodzeń, co nie powinno zająć już dużo czasu. Marszałek Sokołowski uznaje środki przedsięwzięte przez władze amerykańskie i brytyjskie dla utrzymania lotniczego połączenia ze strefami zachodnimi, wyrażając nadzieję, że przepisy dotyczące bezpieczeństwa lotów będą całkowicie zachowane. Zapasy żywnościowe Berlina powinny wystarczyć na bieżące zaopatrzenie ludności jeszcze na kilka tygodni, pisze marszałek Sokołowski, do tego czasu ruch kolejowy powinien być już w całości przywrócony.

W końcu swego pisma marszałek Sokołowski zwraca uwagę, że brytyjskie władze okupacyjne wstrzymały ruch swoich pociągów do strefy radzieckiej pod pretekstem rzekomego zatrzymania 30 tys. wagonów kolejowych. — Marszałek Sokołowski stwierdza, iż nie odpowiada to prawdzie. Zarządzenie władz brytyjskich które szkodzi rozwojowi handlu międzystrefowego powinno być skasowane a ruch towarowy ze strefy brytyjskiej do strefy radzieckiej wznowiony, co leży w obopólnym interesie.

Obludna odpowiedź

Głosowne zaprzeczenie kierownictwa Komunistycznej Partii i Głosowi

W oświadczeniu ogłoszonym 29 czerwca br. kierownictwo komunistycznej partii Jugosławii całkowicie podtrzymuje swą dotychczasową politykę. Zaprzecza jakoby KPJ prowadziła nieprzyjazną politykę wobec ZSRR, a jednocześnie wysuwa szereg insynuacji pod adresem Związku Radzieckiego. Krytyka linii postępowania KPJ w sprawach wiejskich oraz w sprawie nacjonalizacji drobnego przemysłu i handlu zawarta w uchwale Biura Informacyjnego stanowi, zdaniem kierownictwa KPJ, zachętę dla elementów kapitalistycznych i reakcyjnych na wsi i w mieście.

Oświadczenie broni polityki partii jugosłowiańskiej odcięcie frontu narodowego, twierdząc, że cały front narodowy bez względu na różnorodność jego elementów „walczy o socjalizm”. Odnosnie zarzutu braku demokracji wewnątrzpartyjnej i stosowania w partii dyktatorskich metod, kierownictwo KPJ odpowiada, że metody te najlepiej odpowiadają warunkom istniejącym w kraju.

Kierownictwo KPJ podnosi swoje rzekome zasługi i nie podając żadnych argumentów odrzuca zarzut nacjonalizmu oraz zaprzecza jakoby czyniło ustępstwa wobec państw imperialistycznych. Nie chce ono wdawać się w dyskusję o błędach, twierdząc, że Partia Jugosłowiańska żadnych błędów nie popełniła, powtarza w dalszym ciągu skargi na nierówne traktowanie KPJ w biurze informacyjnym, a na zakończenie obludnie zapewnia o swej rzekomej solidarności ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. (RAP)

Układ polsko-fiński o wzajemnej wymianie handlowej

SZTOKHOLM (PAP). Z Helsinek donoszą, że w dniu 29 czerwca podpisany został pomiędzy Finlandią a Polską układ o wymianie handlowej na rok 1948. Układ przewiduje, że wartość wymiany towarowej osiągnie 8,5 miliona dolarów po każdej stronie, tj. ponad 100 proc. więcej niż w roku bieżącym.

Finlandia dostarczy Polsce celulozę, makiutę, podkłady kolejowe, miedz, piryty i olej sosnowy. Polska eksportować będzie do Finlandii węgiel, żelazo, produkty żelazne, artykuły włókiennicze, cukier i sól. Poza węgiel, którego Polska dostarczy w ramach umowy clearingowej, Finlandia zakupi w Pol-

sce za dewizy pewną ilość węgla i koksu, tak że wartość całego eksportu polskiego do Finlandii w roku 1948 wyniesie około 25 milionów dolarów.

W czasie rokowań obie delegacje postanowiły, że we właściwym czasie rozpoczną się nowe pertraktacje w sprawie dalszego zwiększenia wymiany handlowej pomiędzy Polską a Finlandią.

Układ został podpisany w imieniu rządu fińskiego przez ministra handlu i przemysłu Uno Takki, a w imieniu rządu polskiego przez postać R. P. w Helsinkach Jana Wasilewskiego i przewodniczącego polskiej delegacji dr. Stanisława Galla.

Triumf włókniarzy łódzkich

Przemysł włókienniczy w I-ym półroczu wykonał plan w 111 proc.

Na dzień 30 czerwca b. r. państwowy przemysł włókienniczy wykonał plan produkcji orzemyślonej w 111 procentach według cen nierzmiennych z 1937 r. 100 procentowe wykonanie planu zostało osiągnięte w dniu 11 czerwca b. r.

Wykonanie planu produkcyjnego w poszczególnych branżach przedstawia się następująco:

Przemysł Bawełniany — 103,5 proc. Przemysł Wełniany — 116 proc. Przemysł Włókien Lękowych — 121,5 proc. Przemysł Jedwabniczo-Galanteryjny — 114 proc. Przemysł Dziewiarski — 106 procent. Przemysł Kopfektyjny — 115,5 proc. Przemysł Włókien Sztucznych — 112,5 procent. Przemysł Artykułów i Tkanin Technicznych — 116,5 proc. Roszarnie Lnu i Konopi — 104,5 proc.

Należy przy tym zaznaczyć, iż plan produkcyjny na pierwsze półrocze b. r. był o 25 procent większy, niż w pierwszym półroczu roku ubiegłego. Faktyczny wzrost produkcji wynosi więc w porównaniu z pierwszym półroczem 1947 r. 28,7 procent, a w dwóch najpoważniejszych branżach wynosi on: w przemyśle bawełnianym — 42,5 pro-

cent, w przemyśle wełnianym — 28,5 procent.

Przemysły te wyprodukowały: 159 milionów 300 tysięcy metrów tkanin bawełnianych i 20 milionów 373 tysiące metrów tkanin wełnianych.

Spośród łódzkich fabryk włókienniczych od względem wykonania planu wysunęły się na czoło:

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 1. Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3. Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 16. Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 1. Państwowe Zakłady Przem. Wełnianego Nr 4. Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 5. Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pończosznego Nr 1.

Najważniejszymi czynnikami, które umożliwiły przedterminowe wykonanie planu były: rozwój ruchu wielowarsztatowego, postępy ruchu wsobzawodnictwa pracy, uruchomienie wielkiej ilości nieczynnych poprzednio maszyn jak również pierwsze efekty akcji malej racjonalizacji.

Do Ministra Przemysłu i Handlu

WARSZAWA

Melduję, iż państwowy przemysł włókienniczy wykonał w dniu 30 czerwca plan półrocznej produkcji w 111 procentach według wartości w cenach niezmiennych 100 proc. Wykonanie planu miało miejsce w dniu 11 czerwca.

Zastępca Dyrektora Generalnego Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego Inż. Cz. Bąbliński

Sytuacja gospodarcza w Indiach

LONDYN (PAP). — Zgodnie z ostatnimi wiadomościami z Indii, sytuacja gospodarcza tego kraju pogarsza się z każdym dniem. Prasa wyraża poważne zaniepokojenie z powodu ustawicznej podwyżki cen, wzrostu bezrobocia i tendencji spekulacyjnych na rynku.

Dziennik „Hindustan Times” podaje, że w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy ceny hurtowe wzrosły przeciętnie o 22 proc. Wzrost cen detalicznych postępuje jeszcze w szybszym tempie. Niektóre artykuły pierwszej potrzeby podrożały w tym samym czasie o 30 — 40 proc. Pismo „Indian News Chronicle” stwierdza, że w wielu miejscowościach kraju najwęższe artykuły można otrzymać jedynie za pośrednictwem spekulantów, którzy ustalają ceny według własnego widzimisię.

Świat o rezolucji Biura Informacyjnego

Uchwały potępiające solidarnie stanowisko Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej

NOWY JORK PAP. — Kierownictwo Amerykańskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, zawierający aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Rezolucja ta — czytamy w komunikacie — daje komunistom jugosłowiańskim broń, przy pomocy której mogą ocalić Jugosławie.

Nowojorski „Daily Worker” zamieścił artykuł, w którym podkreśla, że nadzieje prasy reakcyjnej na przerwanie frontu pokoju są daremne. Komuniści jugosłowiańscy rozwiążą bowiem swe problemy i zacieśnią współpracę z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

SOFIA PAP. — Bułgarska Partia Robotnicza oraz bułgarski front ojczyźniany opublikowały komunikaty w których wyrażają bez zastrzeżeń swą całkowitą solidarność z rezolucją Biura Informacyjnego w sprawie Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

Bułgarski front ojczyźniany wyraził przekonanie, że w łonie Partii Komunistycznej Jugosławii znajduje się dość sił, które przeprowadzą zmianę polityki kierownictwa Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Bułgarski front ojczyźniany wyraża nadzieję, że elementy demokratyczne w Jugosławii wzmocnią pozycję Jugosławii we wspólnym froncie krajów demokracji ludowej, we froncie skierowanym przeciwko imperializmowi i podlegaczom wojennym.

PRAGA PAP. — Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Czechosłowackiej Partii Komunistycznej powzięło uchwałę, w której aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego. Czechosłowacka Partia Komunistyczna apeluje do komunistów jugosłowiańskich, aby zmusili swych kierowników do naprawienia popełnionych przez nich błędów, względnie do ustąpienia.

W centralnym organie Czechosłowackiej Partii Komunistycznej „Rude Pravo” opublikowany został artykuł, zawierający analizę działalności niektórych czołowych działaczy Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Działacze ci — czytamy w cytowanym artykule — prowadzą politykę sprzeczną z zasadami marksizmu i leninizmu, politykę zgubną dla klasy pracującej Jugosławii. Rezolucja Biura Informacyjnego świadczy o ogromnej sile frontu socjalistycznego, który nie obawia się rozwiązać najsłabiej trudnych problemów. Rezolucja ta — pisze w końcu autor — przyczyni się również do wzmocnienia Czechosłowackiej Partii Komunistycznej. Komuniści w Czechosłowacji będą mieli możliwość wyjaśnienia w ramach wielkiej kampanii ideologicznej szeregu problemów, o których mowa w rezolucji, a które dotyczą również Czechosłowacji.

MOSKWA PAP. — W przedsiębiorstwach i instytucjach odbywają się pogadanki, poświęcone rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie Komunistycznej Partii Jugosławii. Treść rezolucji przyjęta została z pełną aprobatą zarówno członków Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, jak i bezpartyjnych robotników i pracowników umysłowych.

Plenum Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyły się X i XI posiedzenia plenarne MRN w Łodzi.

Radni uchwaliли pożyczkę w wys. 27 milionów złotych na remonty domów znajdujących się pod Zarządem Nieruchomości.

MRN potępiła list papieża do biskupów niemieckich.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzeń podamy w dniu jutrzejszym.

PARYŻ PAP. — Na uroczystej akademii, urządzonej z okazji setnej rocznicy Manifestu Komunistycznego wygłosił b. minister Tillon przemówienie, w którym poruszył m. in. sprawę Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

Na akademii byli m. in. obecni Maurice Thorez, Jacques Duclos, Marty, Cachin, Fajon, Billoux.

Tillon podkreślił postęp, dokonany w świecie w ciągu stu lat od wydania Manifestu Komunistycznego. Tillon przedstawił rolę, jaką odegrał Związek Radziecki w walce z faszystami. „Robotnicy i wszyscy demokraci — powiedział Tillon — dowiedzieli się ze zdumieniem o antyradzieckiej pozycji, zajętej przez kierowników Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej”.

Mówca poddał surowej krytyce stanowisko kierowników Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

Scisła współpraca Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej stanowi gwarancję pokoju. Demokraci francuscy wdzięczni są za czujność i stanowczość partii komunistycznych, które bezkompromisowo potępiły obecnych przywódców Jugosławii. Wina ich — zakończył Tillon — polega na odstępstwie od nauk Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina.

Po przemówieniu obecni uchwaliли jednogłośnie rezolucję, w której m. in. wyrazili pełną aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

„Zebrani — czytamy w rezolucji — żywią przekonanie, że zdrowe elementy Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej zmuszą obecnych przywódców Partii Komunistycznej Jugosławii do naprawy swych błędów lub do ustąpienia”.

Poważne straty faszystów greckich

Wszystkie ataki rozbijają się w ogniu wojsk Markosa

RYM PAP. Agencja Elefteri Ellada donosi, że w dalszym ciągu walk na wzgórzach Gramos-Smolikas armia gen. Markosa utrzymała wszystkie swoje pozycje, zadając poważne straty nieprzyjacielowi. Wojska monarchistyczne wspierane były silnym ogniem artyleryjskim oraz lotnictwem. W rejonie Konicy wojska faszystowskie rozpoczęły ożywioną działalność celem zajęcia wyżyny Melica. Pomimo wsparcia artylerii i lotnictwa, oddziałom rządowym nie udało się wyprzeć żołnierzy gen. Markosa.

Na Peloponezie armia demokratyczna z każdym dniem rozwija swoje operacje wojskowe. W ostatnich dniach w rejonie tym zginęło 92 żołnierzy z armii faszystowskiej.

W Macedonii zachodniej, wschodniej, Epirze i Tracji oddziały gen. Markosa stoczyły szereg potyczek, w wyniku których wojska rządowe straciły ponad 200 zabitych.

RYM PAP. Radiostacja Wolnej Grecji zwraca się z apelem do wszystkich postępowych sił na całym świecie o uratowanie życia wielkiego patrioty greckiego Markensinsa, are

sztowanego przed 15 dniami przez rząd ateński.

Wasjls Markensin's, sławny chemik, w swoim czasie zajmujący wysokie stanowisko państwowe, poświęcił całe swoje życie sprawie ludu greckiego, był jednym z kierowników walki przeciwko hitlerowskim okupantom oraz wybitnym działaczem organizacji EAM.

Faszystowski rząd Tsaldarisa w odwet za porażkę, poniesioną przez wojska rządowe na wzgórzach Gramos-Smolikas, postanowił zamordować tego bohatera greckiego.

Kończąc swój apel, radio Wolnej Grecji stwierdza, że interwencja na rzecz ocalenia życia Markensinsa jest obowiązkiem wszystkich demokratów na całym świecie.

Drożyna w Austrii

WIEN PAP. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów postanowiono podwyżkę cen produktów spożywczych o więcej niż sto procent. Podwyżka cen odnosi się w pierwszym rzędzie do cen zboża i mięsa.

„Szaber powietrzny” z Berlina

BERLIN PAP. — „Taegliche Rundschau” pisząc o głośno reklamowanym przez Anglosasów „moście powietrznym” między strefami za chodnimi a Berlinem stwierdza, że użyte w wielkiej ilości samoloty amerykańskie ładujące na lotnisku Tempelhof nie są w stanie dostarczyć więcej niż 10 proc. żywności potrzebnej na zaopatrzenie ludności sektorów zachodnich Berlina. Właściwym celem tak licznych rajdów powietrznych jest zdaniem „Taegliche Rundschau” fakt lądowania na powracające z Berlina samoloty maszyn i artykułów przemysłowych wywiezionych tą drogą do stref zachodnich.

Cały hałas w kierunku utworzenia „mostu powietrznego” między zachodnim Berlinem a

Bizonią — pisze „Taegliche Rundschau” — był potrzebny dla umożliwienia wywieżenia wszystkich wartościowych obiektów z sektorów zachodnich pod pretekstem „akcji ratowniczej” dla ludności Berlina. Jest to jedyny powód dla gorączkowego wprowadzenia na trasę Frankfurt — Berlin tak licznych amerykańskich i brytyjskich samolotów.

Prawicowi socjaldemokraci fińscy

współpracowali z wywiadem prohitlerowskim

MOSKWA PAP. Z Helsinek donoszą, że dzienniki „Vapaa Sana” i „Riisakansan San-

omat” opublikowały materiały dokumentarne potwierdzające współpracę wielu prawicowych działaczy socjal-demokratycznych z tajną policją i dawnym prohitlerowskim wywiadem faszystowskim w Finlandii.

Materiały te oskarżają takich wybitnych działaczy socjal-demokratycznych jak Altonen, Kilpelja, Puskala, Poutanene i inni. Z niektórych dokumentów wynika, że działacze ci przekazywali tajnej policji i wywiadowi do niesienia na temat działalności poszczególnych organizacji demokratycznych i ich kierowników. Na wielu doniesieniach znajdują się podpisy autorów.

Nowe propozycje Bernadotte'a

w sprawie uregulowania konfliktu palestyńskiego

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa, w Kairze odbędzie się w dniu dzisiejszym specjalne posiedzenie komitetu Ligi Arabskiej, na którym rozpatrzone zostaną nieopublikowane dotychczas propozycje hr. Bernadotte w sprawie utrzymania pokoju w Palestynie. Propozycje te są również przedmiotem studiów rządu żydowskiego w Tel Awiwie.

W kołach arabskich w Kairze twierdzą, iż propozycje te zostaną odrzucone, jeśli przewidują uznanie suwerenności Żydów nad jakąś częścią Palestyny.

TEL AVIV PAP. W środę w południe ostatnie oddziały brytyjskie opuściły na pokładzie krążownika „Phoebe” port w Haifie.

kończąc tym samym 25-letni okres okupacji Palestyny przez Anglię.

Anglicy przekazali port w Haifie 150 żydowskiemu policjantom portowym, którzy będą sprawować w nim władzę pod nadzorem obserwatorów ONZ.

Wpłaty na Wspólny Dom

Warszawa (RAP-SAP)

Dnia 28 czerwca na konto Centralnego Komitetu Budowy Wspólnego Domu wpłynęło od Związku Zawodowego Literatów — Zarząd

Główny — 100.000 zł, od Komitetu PPR Marynarki w Gdyni — 250.000 zł, od Związku Zawodowego Górników — Katowice 500.000, Bank Spółdzielczy w Jaworznie wpłacił 50.000. Z drobnych sum wpłynęło 84.000 zł.



— Jestem po prostu radzieckim człowiekiem i mam wrażenie, że rozmawiam również z radzieckim człowiekiem. To chyba wystarczy. W chwili obecnej jesteśmy wszyscy związani i wszyscy dążymy do jednego celu.

Waśka z szacunkiem popatrzył na Amosowa i rzekł:

— Rozumiem, dziękuję, że pan mi zaufał. Jestem awanturnikiem i pijakiem, ale zdradca nigdy nie byłem i nie będę. Z tym lotrem Pietrowem jeszcze się obliczę... A co mam powiedzieć Iwanowej, jeśli zapyta mnie, skąd o tym wszystkim wiem?

Amosow spojrzał w oczy Waśce:

— Proszę powiedzieć, że spotkał pan kogoś, kto niebawem wyjedzie stąd na pewien czas daleko. Proszę powiedzieć, że ten ktoś ma zamiar rewizytować swoich starych przyjaciół. Niech Iwanowa powtórzy to tam gdzie trzeba. Niech nie zapomni jednego słowa — rewizyta. To wystarczy. Zapamięta pan to wszystko?

Waśka z namaszczaniem powtórzył niezro-

zumiałe dla niego słowa włączył z szacunkiem patrząc na starego człowieka. Domyślał się, że jest to ktoś z wyższego dowództwa partyzanckiego. Kuzmienko dużo słyszał o partyzantach i marzeniem jego było dostać się do nich.

Amosow pożegnał Waśkę i udał się do komendantury. Po drodze wspominając szczegóły swego niespodziewanego spotkania z Waśką robił sobie słuszne wyrzuty, że zaufał tak lekkomyślnie człowiekowi tego pokroju. Ale wewnętrzne przeczenie mówiło mu, że na Waśce można polegać.

XVII.

W drodze do Berlina.

Już o ósmej rano nazajutrz Amosow został wezwany do gabinetu Heidla. Gruby Obersturmbahnführer z szerokim uśmiechem powitał swego gościa i z wyszukaną uprzejmością zapytał, jak mu się spało na nowym miejscu. Potem zaprosił Amosowa do zajęcia miejsca przy obryzwanym biurku i uśmiechał

się wręcz mu uroczyste plik papierów. — Eył to paszport niemiecki, większa suma pieniędzy i przepustki do Berlina. Jednocześnie rozpromieniony Obersturmbahnführer poinformował Amosowa, że wszystkie potrzebne dokumenty nadeszły dzisiaj nocy i to na skutek interwencji samego Obergruppenführera von Taubego, który z niecierpliwością oczekuje przyjazdu swego kuzyna do Berlina, pragnąc jaknajprędzej z nim się zobaczyć.

— Wirszuję! — wysokim dyszantem zawołał Heidel, ścisnąc rękę oszołomionego Amosowa — miałem rację, kochany kapitanie, pański kuzyn utracił panu nie tylko pobyt w stolicy, ale prawdopodobnie przyspieszył załatwienie wszystkich spraw, związanych z nowymi zleceniami. Będę miał do pana również małą prośbę. Chciałbym, abyście doręczyli małego paczuszkę dla mojej Milli... To moja żona. Niech ją pan odwiedzi i opowie, jak tu sprzedam czar. Polecam w Berlinie panu hotel Adlon. Jest tam, co prawda, piekielnie drogo, ale zasłużył pan na komfort. Zresztą dają panu na drogę sporą sumkę, która powinna wystarczyć. W Berlinie zatrzyma pan jeszcze. Wyjeżdża pan za godzinę. A ja tymczasem przygotowuję raport, dotyczący waszej osoby. Doręczycie go osobiście naczelnikowi rosyjskiego sektora.

Za godzinę raport, o którym wspominał Heidel był gotów. Jednocześnie Obersturmbahnführer doręczył Amosowowi „małą paczuszkę” dla żony. Na znak Heidla, do maszyny, która Amosow miał jechać do Mińska dwóch

żołnierzy załadowało ogromną skrzynię, pełną najrozmaitszych produktów. Po załadowaniu tej „paczuski”, Amosow z trudem umieszczył się w aucie, po raz ostatni uściśnął ręką łapę Heidla, który rzącył osobiście odprowadzić swego gościa. Amosowa odprowadzał również „braterek” Misza. Szczerzył w uśmiechu białe zęby Misza również gratulował Amosowowi i życzył szczęśliwej podróży. Amosow w duchu miał pewne wątpliwości co do szczęśliwego zakończenia swej ryzykownej wyprawy, ale wszelkie wahania były już nie na miejscu; kości zostały rzucone i podjęta niebezpieczna gra.

Do Mińska Amosow dojechał bez żadnych przygód. Przywieziono go do hotelu, w którym znajdował się sztab, oraz mieszkali oficerowie. Powitał go wysoki oficer o wyglądzie pruskiego junkra starej daty. Salutując oznajmił, że przedział dla kapitana Speiera w pociągu berlińskim został zarezerwowany, a odjazd nastąpi za dwie godziny. W oczekiwaniu na pociąg wysoki oficer bawił Amosowa rozmową o wyższości niemieckiej rasy. Materiał do tej pouczającej konwersacji Niemiec czerpał z wiadomości o wzrastającym ruchu partyzanckim. Ruch — twierdził — jest do wodom niższości intelektualnej dzicy rosyjskiej, która nie potrafiła ocenić należycie wszelkich dobrodziejstw jakie niesie zwyciężony wyższa kultura niemiecka. Partyzanci w ogóle byli powodem niepokoju przygodnego towarzysza Amosowa.

(D. c. n.)

Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY

Czwartek, 1 lipca 1948 roku.
Dziś: Krwi św. J. Chr.

K I N A

Robotnik: „Płonien Nowego Orleanu“.
Polonia: „Nauczycielka wiejska“.

DYŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Kotyń, ul. Czerwonej Armii nr 19.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PPS. — 143
RKU-Komenda Garnizonu — 33
Straż Pożarna — 0
Miejska Komenda M. O. — 63
Zmiana numeru telefonu Ubezpieczalni Społecznej — zamiast nr 208 — nr. 35.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 91
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 213
PPR. — 5

Trybuna wolności
ORGAN K.P.P.P.P. TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Na gruzach wojny

robotnicy Tomaszowa dokonali cudu

Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Żydowcach już pracuje

Wyobraźmy sobie martwe miasteczko na linii Odry i fabryczne pobożowisko, po którym czmyhają tylko szczury. Tak było w 1945 r., a nawet jeszcze i w połowie 1946 r. Teraz przed portiernią, spinającą obręb czerwonych budynków, w miejscu, gdzie zatrzymują się autobusy ze Szczecina — co osiem godzin przepływa fala ludzi, odzywa się syrena z wysokiego komina oznaczonego pierwszymi literami urzędowej nazwy: „Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu Nr. 4“.

Żydowce nie produkują jeszcze sztucznego jedwabiu, czekają na pewne maszyny. Tymczasem wyrabia się tu teksturę — domieszkę do hawelny.

W ciągu ośmiu dni, w nowoczesnych halach o nastroju niemal laboratoryjnym, zachodzi ów „cud“, że arkusze celulozy, podobnej do grubego papieru, przechodząc wraz z sodą kaustyczną przez młyny, miesadła, kadzie, blot-

niarki i „kwaśne kąpiele“ pod działaniem kwasu siarkowego i dwusiarczanu węgla stają się roztworem, z którego wysnuwają się lepkie jak ciecz pająka — niteczki, czeka je jeszcze długa droga przez suszarki, szarpaczki, prasowaczki i taśmowniki zanim zaczną się wysuwać w postaci obłoczków białej, połyskliwej tekstury. Specjalna maszyna ugniata je, pakuje i wiąże w bele gotowe do wyruszenia w świat, przeważnie do łódzkich fabryk włókienniczych.

Fabryka w Żydowcach czynna jest dopiero od kwietnia, a już dostarcza 3 tonny tekstury dziennie, jedwabiu sztucznego ma dawać 10 tonn na dobę!

Długo zwiędzaliśmy fabrykę, bo każdy z majstrów miałby pretensję gdyby jego dział pominąć. — Ładnie tu, co? — pytają. I mówią, że pod względem urządzeń, nawet Tomaszów nie umywa się do Żydowiec. A w Tomaszowie nie-

którzy z nich pracowali ponad 20 lat, tylko nie zawsze na stanowiskach majstrów. Zresztą, przywiązania do Żydowiec nie mierzy się latami. Ta fabryka wyrosła pod ich rękami i sporo kosztowała trudu. Ale odbudowa poszła o dwa miesiące szybciej, niż to przewidywały najodważniejsze plany!

Spacerujemy potem z dyrektorem handlowym, rozmawiając o fabryce i jej ludziach. Np. inżynier Vogt. Ten żyje tylko fabryką, śpi w biurze na łóżku polowym, między stołem zawalonym papierami a ścianą, wytapetowaną wykresami produkcji. W rozmowie z nim rozumie się jasno znaczenie tego, co zrobiono w Żydowcach i co się jeszcze zrobi w najbliższym czasie. Odbudowana fabryka będzie liczyła 38 budynków.

W Polsce centralnej mamy zaledwie 3 fabryki sztucznego jedwabiu: w Tomaszowie, w Chodakowie i Widzewie, to też fabryki Ziemi Odzyskanych — Żydowce i Wrocław, oraz Górzów i Jędrzejów. Są nam po prostu niezbędne. Produkcja włókna sztucznego, w której lata ostatnie przyniosły rewelacyjne wprost zmiany — to nie tylko sprawa nylonów czy wdzięcznych sukienek! Włókno sztuczne, przed wojną w cenie mniej więcej bawełny teraz pięć razy jest od niej tańsze, a znajduje daleko szersze niż dawniej zastosowanie. Zagroźna nawet podobno bawełnie i wełnie, nie mówiąc już o jedwabiu naturalnym. My się tym oczywiście nie martwimy. Surowce potrzebne do produkcji włókna sztucznego mamy w kraju.

Opoczno

Wybór delegatów na Kongres Wrocławski

Dnia 27 czerwca w Opocznie w sali kina „Bałtyk“ odbyła się konferencja delegatów Organizacji Młodzieżowych, na której dokonano wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy we Wrocławiu. Tomaszów był reprezentowany przez 58 delegatów, przedstawicieli Z. W. M., OMTUR, Wici i Z. M. D. Z ramienia Komitetu Jedności Organizacji Młodzieżowych referat ideologiczny wygłosił kol. Woźniak Edmund, który naświetlił cele i zadania przyszłej zjednoczonej organizacji młodzieżowej.

Następnie dokonano wyboru 10 delegatów na Kongres Wrocławski, w tym z Tomaszowian — kol. kol.: Maciaka Franciszka (ZWM) i Koleczyńskiego Janusza (OMTUR). Po wyborach kol. Woźniak udzielił zebrany wyczerpujących informacji o Kongresie Zjednoczeniowym i zlotu młodzieży we Wrocławiu.

Przeprowadzona wśród obecnych zbiórka na Wspólny Dom przyniosła dwa tysiące zł.

Sieradz

Rozwój organizacji kobiecych

Samopomoc Chłopska w pow. sieradzkim obok wielu innych prac nie zaniedbuje i oddział kobiecego.

Na terenie powiatu w tej chwili znajduje się 15 kół Gospodyń Wiejskich, które grupują około 270 członkiń.

W bieżącym sezonie zorganizowane zostaną przez Kół Gospodyń Wiejskich 23 dziecińce, które wezmą w opiekę około 800 dzieci.

Ostatnio powstała w Sieradzu Rada Kobieta, w skład której wchodzi przedstawicielki wszystkich organizacji pracujących na tej niwie.

Obecnie projektowane jest zorganizowanie Ośrodka Zdrowia w Zapolu. W tym celu Wydział Kobiecej Zarządu Powiatowego Samopomocy Chłopskiej w porozumieniu z Czerwonym Krzyżem organizuje specjalny kurs dla przodownic zdrowia, spośród których rekrutować się będzie personel Ośrodka.

Na kursie wykładają będą specjalnie sprawozdani z Łodzi fachowcy.

Budżet Wojewódzkiego Związku Samorządowego uchwalony na plenum Wojew. Rady Narodowej

Wczoraj odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, któremu przewodniczył tow. Socha - Domagalski. Zagajając, tow. Domagalski zwrócił uwagę zebrany na konieczność przygotowania i przedłożenia budżetów poszczególnych samorządów terytorialnych w wyznaczonych terminach. Zagadnienie to omawiane było na poprzednim posiedzeniu Rady Narodowej w obecności szefa kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. — tow. Mijała.

Po zaprzysiężeniu nowych radnych rozpoczęły się obrady nad dodatkowym budżetem Wojewódzkiego Związku Samorządowego na rok 1948. Budżet ten zamknięty jest sumą 61.041.306 zł. Najważniejszą pozycją stanowią wydatki na oświatę i wychowanie — 24 milj. zł., w tym na przedszkola — 1,5 milj., na stypendia — 2,5 milj., dla burs i internatów — 1.250.000 zł. Na popieranie rolnictwa przeznaczono 8.950.000 zł., in. in. przyznano również na remont urządzeń nawadniających i nowe nawodnienie łąk — 4 milj. zł.

Na nagrody dla gospodarstw małorolnych wyróżniających się poziomem hodowli lub uprawy — 350.000 zł. oraz poważne kwoty dla szkół rolniczych i P. R. W.

Dział Zdrowia Publicznego otrzyma 6.870.000 zł., w tym 2 milj. przeznaczono na zwalczanie chorób zakaźnych oraz 1 milion zł. na wyposażenie nowo rodków w szpitalach samorządowych.

Na opiekę społeczną przeznaczono 2 mil. zł.

W dyskusji nad budżetem w imieniu radnych PPR-u i PPS-u zabrał głos I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR — tow. Minor, który stwierdził,

że budżet przedstawiony przez Wojewódzką Radę Narodową jest wyrazem troski o człowieka. Budżet ten przewiduje na oświatę 39,7 proc., na popieranie rolnictwa — 14,7 proc. Założeniem tego budżetu jest odbudowa zniszczeń i usunięcie zanieczyszczeń, powstałych w wyniku 6-letniej okupacji, stąd duże sumy przeznaczono na biblioteki i świetlice. Sprawa odbudowy rolnictwa znalazła również w poważnej mierze swoje odzwierciedlenie w budżecie.

Z kolei tow. Minor stawia wniosek w imieniu radnych PPR i PPS o przyznanie z innych pozycji budżetowych 1

mil. zł. na zapomogi dla rodzin pomordowanych przez faszystów działaczy demokratycznych.

Premie przewidziane dla hodowców bydła należy przeznaczyć tylko dla ośrodków Samopomocy Chłopskiej oraz średnio-małorolnych gospodarstw. Po za tym mówca zaproponował by dodatkowo przeznaczyć 100 tys. zł. na biblioteki dla „Służby Polsce“. Budżet wraz z wniesionymi przez tow. Minor poprawkami został jednomyślnie uchwalony, po czym omawiano zagadnienia gospodarki PZHR., zagadnienia oświaty i in.

Koluszki — miasto kolejarzy

Koluszki są jedną z większych, a bodajże największą stacją węzłową naszego województwa. Na pierwszy rzut oka z wagonu pociągu robią wrażenie miasta, przy bliższych jednak oglądniętach dochodzi się do wniosku, że właściwie są one tylko większą osadą.

Koluszki są ośrodkiem kolejarzy, albowiem przeważny odsetek mieszkańców — to pracownicy P. K. P. Kolejarze tutaj mają za sobą ładną tradycję. Przed wojną wybudowali z własnych funduszy Gimnazjum i Szkołę Pożsechną, jednak oba te budynki uległy zniszczeniu w czasie wojny. Ale cóż na to poradzić, kiedy Zarząd Miejski nie dysponuje funduszami na inwestycje o większej skali.

Odnosi się wrażenie, jakgdyby miasto tkwiło w letargu. Z czterech cegielni i 2-ch tartaków czynny jest zaledwie jeden tartak przy dworcu kolejowym.

Miasteczko dziwnie się rozbudowało: na dwie części przecięła je stacja kolejowa. Jeszcze jako tako przedstawia się część miasta, w której skupiły się prawie wszystkie urzędy i instytucje z Zarząd Miejskim, Miejskim Komitetem PPR i Posterunkiem M. O. na pierwszym planie... Kiedy jednak przez most kolejowy przedostaniemy się na drugą stronę miasta, poza długi, czerwony mur, odgradzający dzielnicę od stacji, z czystym sumieniem możemy stwierdzić, że znaleźliśmy się za „murem placu“. Niebrukowane ulice toną w potwornym błocie, w nim zaś kąpią się, dosłownie, mieszkańcy. Przeważna część domów przypomina wiejskie chaty, stanowiące w wielu wypadkach ruiny i gruzy.

Przy ulicy Cegielnianej mieści się ładny, na żółto pomalowany budynek. To mleczarnia. Minęły trzy lata od momentu wyzolenia kraju. Mleczarnie,

której eksploatacją zajmowali się w czasie okupacji Niemcy, po odzyskaniu niepodległości przejęła „Spółdzielnia Mleczarska z odpowiedzialnością udziałami w Koluszkach“ — jak wskazuje na to niewielki szyld. Lecz o dziwo... Nad tym skromnym szyldem Spółdzielni tkwi jeszcze do dzisiaj olbrzymi, przez całą szerokość budynku napis „Landwirtschaftliche Warengeossenschaft Molkerei Abteilung in Koluschki“.

Czyżby brakło farby na zamalowanie tych paru słów niemieckich? Przepuszczamy, że napisem tym zainteresują się wreszcie władze i że w najbliższym czasie zniknie on z nad wejścia do mleczarni.

Jedyna podjęta przez Zarząd Miejski praca inwestycyjna, to budowa nowej nawierzchni ulicy 3-go Maja. Ale wydaje się, że to za mało wobec braków, jakie odczuwają Koluszki, ten ważny węzeł kolejowy. T. Szewera.

